Forex.

Inwestycje w dobie wirusa

ebook

Spis treści

Luzowanie polityki monetarnej wraz z ogromnymi transferami fiskalnymi	4
Zmienność na rynkach	8
Jak dolar może zareagować na kryzys?	12
Indeksy giełdowe, gospodarka a wirus	14
Surowce	20
Podsumowanie	23

Poniższy e-book nie jest rekomendacją w rozumieniu Rozporządzenia Ministra Finansów z 19 października 2005 roku. Został on sporządzony w celach informacyjnych i nie powinien stanowić podstawy do podejmowania decyzji inwestycyjnych. Ani autor opracowania, ani Conotoxia Ltd. nie ponoszą odpowiedzialności za decyzje inwestycyjne podjęte na podstawie informacji zawartych w niniejszym e-booku. Kopiowanie bądź powielanie niniejszego opracowania bez pisemnej zgody Conotoxia Ltd. jest zabronione.

Handel na rynku Forex jest świadczony przez Conotoxia Ltd. mającą prawo do wykorzystywania znaku towarowego Conotoxia. Conotoxia Ltd. jest regulowana przez CySEC (nr licencji 336/17). 71.48% rachunków inwestorów detalicznych odnotowuje straty pieniężne w wyniku handlu kontraktami CFD u niniejszego dostawcy. Zastanów się, czy rozumiesz, jak działają kontrakty CFD i czy możesz pozwolić sobie na wysokie ryzyko utraty pieniędzy.

Od redakcji

Czarny łabędź, niespodziewane wydarzenia na ogólnoświatową skalę, pandemia, która zatrzęsła w posadach całą światową gospodarką, w tym rynkami finansowymi i portfelami inwestorów... Sytuacja, w której się obecnie znaleźliśmy, jest bezprecedensowa, a skala podjętych działań zdecydowanie przekracza te, które miały miejsce ponad dziesięć lat temu podczas trwania Wielkiego Kryzysu Finansowego. W zasadzie tylko gospodarka amerykańska zdołała w pewnym stopniu zakończyć programy pomocowe i zacząć normalizować politykę monetarną. Tymczasem w Japonii, w strefie euro czy w Wielkiej Brytanii niestandardowe działania monetarne trwały dalej.

Jak zatem może wyglądać świat w trakcie i po tym kryzysie? Jak mogą zachowywać się poszczególne instrumenty finansowe, indeksy giełdowe, surowce, złoto i waluty? O tym m.in. w niniejszym e-booku wraz z interesującymi źródłami informacji i zbiorem danych, z którym warto być na bieżąco nie tylko przez najbliższy miesiąc, ale całe kwartały czy nawet lata.

Luzowanie polityki monetarnej wraz z ogromnymi transferami fiskalnymi

Ze względu na konieczność zamknięcia gospodarek poszczególnych krajów kontynentu europejskiego oraz północnoamerykańskiego ruszyły ogromne pakiety pomocowe dla podmiotów gospodarczych oraz pracowników. Wszystko tylko po to, by utrzymać moce wytwórcze na czas, gdy tylko epidemia się skończy lub jej forma będzie bardziej łagodna. Skala działań jest bez wątpienia bezprecedensowa.

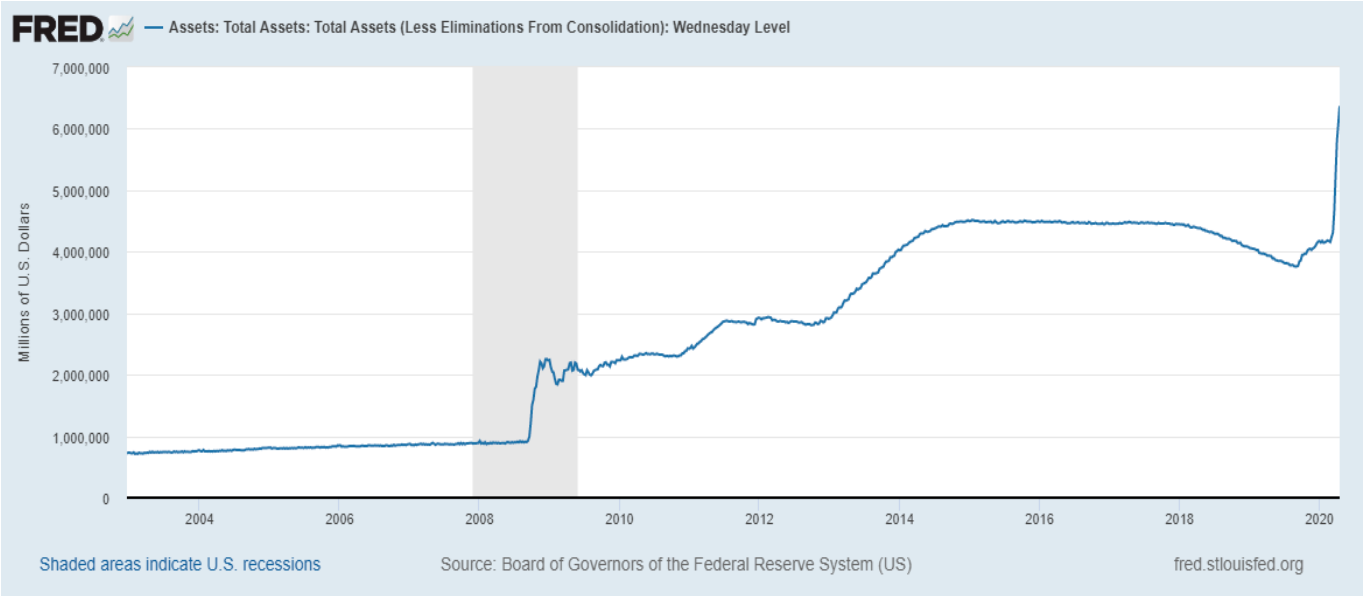

źródło: fred.stlouisfed.org

Bilans amerykańskiej Rezerwy Federalnej wzrósł w bardzo krótkim czasie o wiele bardziej, niż w momencie wystąpienia recesji związanej z kryzysem finansowym sprzed dekady. Już tylko ten wykres pokazuje, że mamy do czynienia z wydarzeniem nieporównywalnie większym. Tylko od po-czątku roku bilans Fed wzrósł o ponad 50 proc. z 4 do ponad 6 bln USD. Tyle też pieniędzy Fed "pompuje" w sektor finansowy, ale także bardziej bezpośrednio, ratując poszczególne stany USA.

Tymczasem amerykański rząd przekazuje w ręce obywateli i firm dodatkowe 2 bln dolarów. Ponad 600 mld USD ma trafić do Amerykanów w formie bezpośrednich transferów pieniężnych (tzw. helicopter money). 300 mld w formie transferów bezpośrednich, 260 mld jako dodatkowe płatności dla bezrobotnych, a reszta tej kwoty ma trafić m.in. na wsparcie spłat kredytów studenckich. 500 mld z tej kwoty ma trafić do dużych korporacji głównie w formie pożyczek. 377 mld USD - tyle powinno wynosić wsparcie dla małych firm. Z kolei władze stanowe powinny zostać zasilone w kwotę prawie 340 mld USD. 180 mld USD ma popłynąć do sektora publicznego, w tym 100 mld na finansowanie szpitali.

Reklama

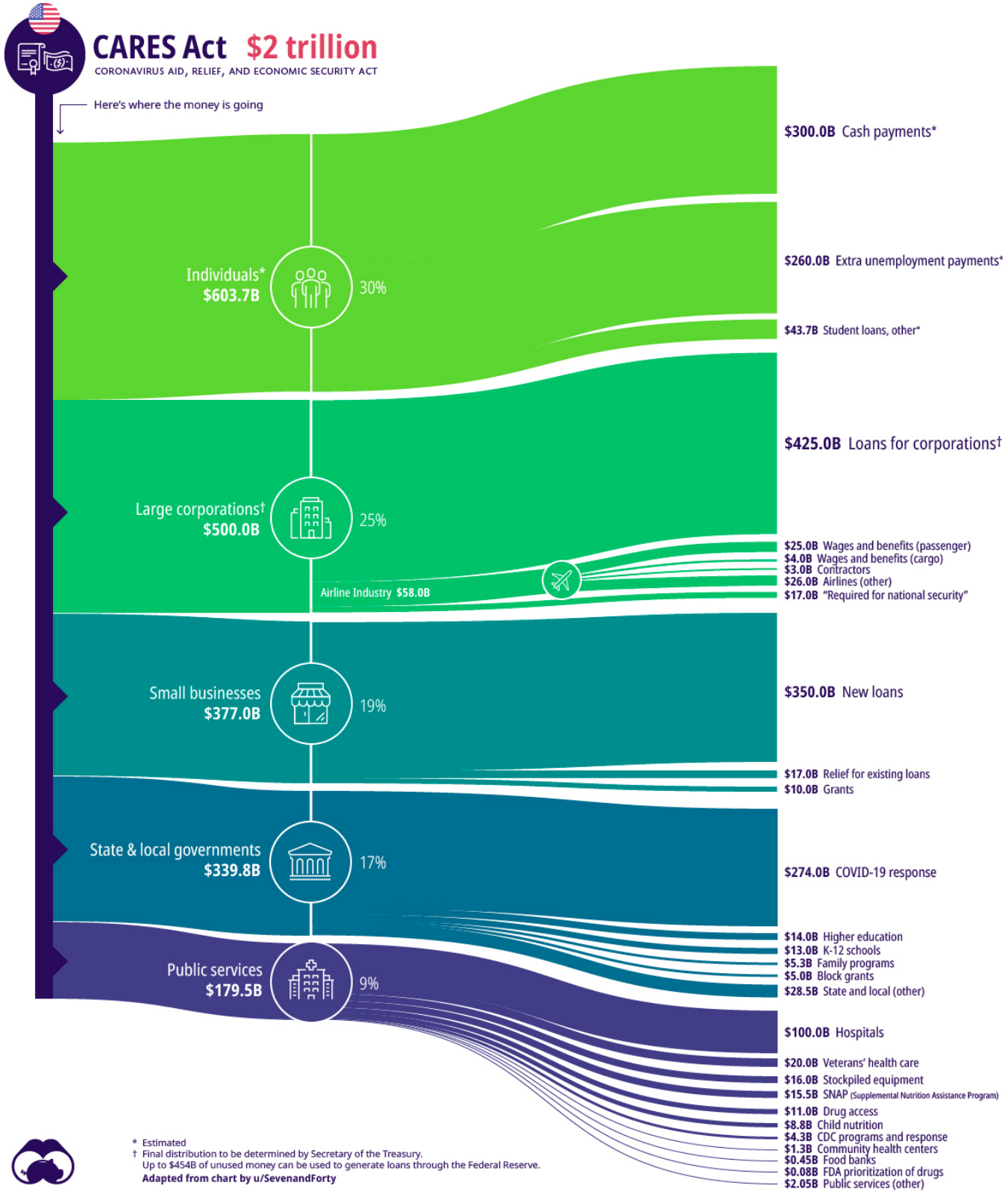

źródło: visualcapitalist.com

Te ogromne pieniądze, które pojawiają się wraz z kreacją długu, mają pomóc w zwalczaniu negatywnych skutków epidemii koronawirusa. Skutki te są odczuwalne w USA i w innych krajach już teraz. Wystarczy spojrzeć na dane dotyczące składanych wniosków o zasiłek dla bezrobotnych.

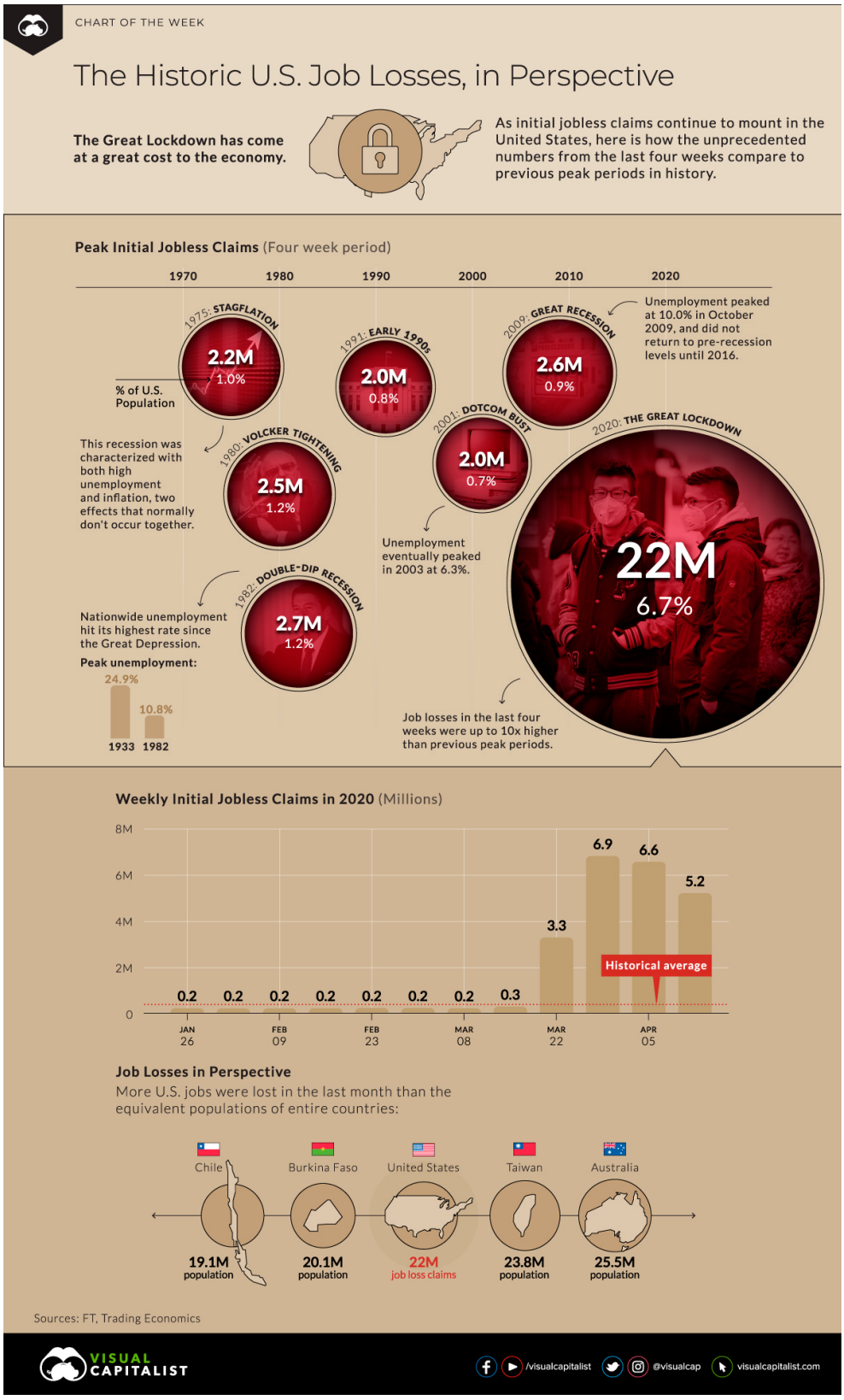

Wzrost liczby osób bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych będzie można porównać tylko do tego, co działo się w USA po czasie Wielkiego Kryzysu, gdy w 1933 r. prawie 25 proc. Amerykanów było bez pracy. Liczba złożonych wniosków o zasiłek dla bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych w marcu/kwietniu 2020 r. jest tak ogromna, że można ją porównać do tego, jakby cała Australia straciła pracę. Skala zjawiska jest niewyobrażalna.

źródło: visualcapitalist.com

Reklama

Zmienność na rynkach

Po latach marazmu zmienność na rynkach finansowych gwałtownie wzrosła, również wraz z panicznym zachowaniem się inwestorów. Popularny wskaźnik zmienności do amerykańskiego indeksu giełdowego S&P 500, czyli indeks VIX, wzrósł powyżej poziomów, które były obserwowane ponad dekadę temu.

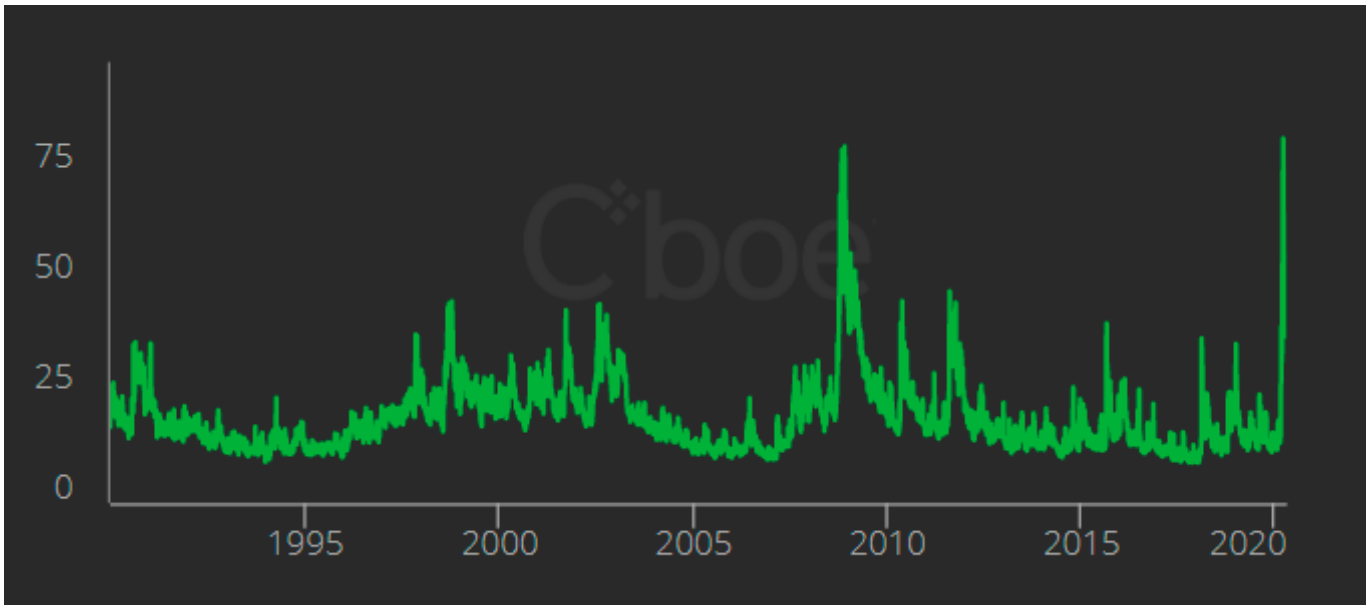

źródło: visualcapitalist.com

Gwałtownie podskoczyła również oczekiwana zmienność dla poszczególnych par walutowych, w tym dla głównej pary EUR/USD. Tym samym marazm, który obserwowaliśmy przez ostatnie lata na rynku walutowym, mógł się skończyć i zdaje się, że prędko do względnego spokoju możemy nie powrócić. Oczywiście utrzymanie tak wysokiej zmienność, jak w marcu, będzie wręcz niemożliwe, ale nowa średnia dla wahań na rynku walutowym może być powyżej średniej z ostatnich lat.

Indeks zmienności dla euro. Źródło: cboe.com/delayedquote/advanced-charts?ticker=^EUVIX

Zmienność jest pierwszym istotnym wnioskiem, który płynie z obecnej obserwacji rynku. Jest bardzo prawdopodobne, że będzie ona podwyższona i to na każdej klasie aktywów. Zdaje się, że okres niskiej zmienności na rynkach finansowych został zakończony wraz z 2019 r., a teraz wchodzi w okres "nowej normalności", gdzie oczekiwane mogą być większe zakresy wahań.

O ile wcześniej zmienność np. na parze EUR/USD w skali tygodnia (mierzona 14-okresowym wskaźnikiem ATR) wynosiła 110-120 pipsów, tak teraz wzrosła do ponad 200 pipsów, w porywach osiągając prawie 300 pipsów.

Jest to środowisko, które rynkowi spekulanci potencjalnie uwielbiają. Duża zmienność cechuje rynek z wieloma możliwie atrakcyjnymi momentami do wykorzystania w handlu, np. do spekulacji w formie day-tradingu. Znaczna część traderów od lat czekała na wzrost zmienności. Zmiany rzędu 10 czy 15 pipsów były dla nich mało satysfakcjonujące. Teraz zdaje się to zmieniać i to na dłuższy czas. Warto jednak pamiętać, że większa zmienność to też i większe ryzyko, co należy uwzględnić przy zarządzaniu wielkością pozycji czy odległością zleceń stop loss.

Forex.

Innowacyjne technologie

Wypróbuj nasz system cTrader Automate. Sprawdzone, skuteczne i zaawansowane narzędzie inwestycyjne.

Kontrakty CFD są złożonymi instrumentami i wiążą się z dużym ryzykiem szybkiej utraty środków pieniężnych z powodu dźwigni finansowej. 71.48% rachunków inwestorów detalicznych odnotowuje straty pieniężne w wyniku handlu kontraktami CFD u niniejszego dostawcy. Zastanów się, czy rozumiesz, jak działają kontrakty CFD i czy możesz pozwolić sobie na wysokie ryzyko utraty pieniędzy.

Reklama

Jak dolar może zareagować na kryzys?

Amerykańska waluta początkowo wzmocniła się w efekcie rozprzestrzeniania się epidemii na półkuli północnej. Jest to waluta, która przeważnie, obok franka czy jena, w momencie zawirowań w świecie finansów zdaje się umacniać. Tym razem też nie było inaczej. Ze względu na tak ogromny popyt na dolara amerykański Fed musiał powziąć też odpowiednie kroki. Tym samym podaż amerykańskiej waluty i łatwy do niej dostęp zastopował chęć kupowania USD po każdej cenie. Wydaje się zatem, że tak gigantyczna płynność, którą zaserwował amerykański bank centralny, może być dla dolara w perspektywie najbliższych miesięcy czynnikiem osłabiającym go. Dodatkowo Stanom Zjednoczonym może zależeć na słabym USD podczas wychodzenia z zapaści gospodarczej, ponieważ wtedy amerykańskie produkty byłyby za granicą bardziej konkurencyjne.

Spoglądając na reakcję inwestorów na rynku terminowym, możemy zaobserwować, że gwałtownie zamknęli oni swoje pozycje nastawione na wzrost wartości USD.

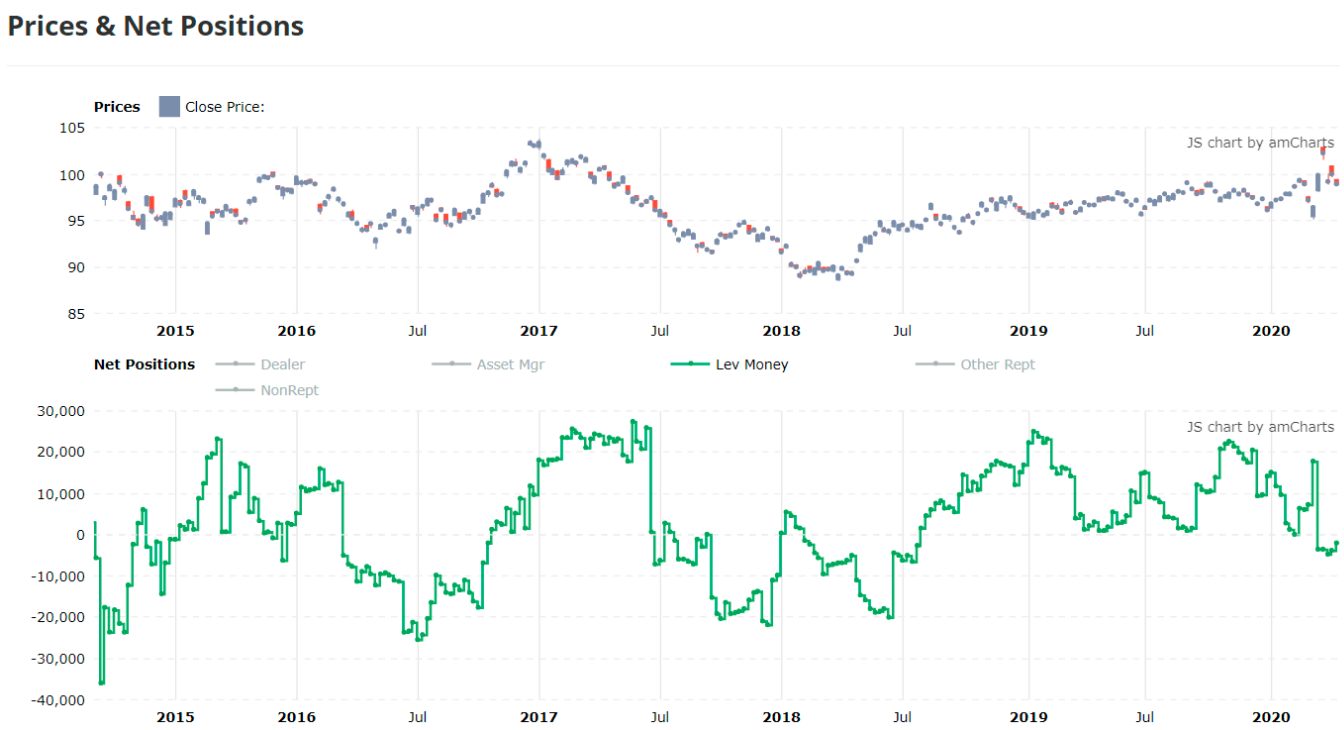

Źródło: tradingster.com/cot/futures/fin/098662

Jak wynika z raportu COT amerykańskiej komisji CFTC, z tygodnia na tydzień pozytywny sentyment do dolara wyparował. Pozycje długie netto znalazły się, mimo wcześniejszego wzrostu notowań USD, na najniższym poziomie od wakacji 2018 r. Wcześniej z kolei wraz ze wzrostem wartości kontraktów terminowych na dolara, pozycje netto nie ustanowiły nowego szczytu. Pojawiła się istotna dywergencja między ceną a pozycjonowaniem. Historia tych zależności pokazuje, że może być to początek długoterminowego zwrotu na tym rynku. Oczywiście historia może, ale nie musi się powtórzyć. Niemniej jednak zainteresowanie do handlu na umocnienie USD według raportu zdecydowanie spadło.

Indeksy giełdowe, gospodarka a wirus

Indeksy giełdowe na całym świecie zanurkowały w porywach o kilkadziesiąt procent po informacjach dotyczących rozprzestrzeniania się epidemii COVID-19 na kontynencie europejskim oraz w Ameryce Północnej. W przeciwieństwie do Chin, gdzie tylko około 5 proc. kraju zostało zamknięte, półkula północna została cała zamknięta, wraz z gospodarkami Europy i USA. To możliwy ogromny cios, o wiele większy niż kryzys sprzed ponad dekady. Spaść może wzrost gospodarczy, a w dalszej mierze także wyniki spółek, co giełdy starały się już dyskontować przed pierwszą połową marca.

Według danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego całkowity spadek światowego PKB w 2020 r. może wynieść aż 3 proc. Gospodarki rozwinięte mogą cofnąć się o ponad 6 proc. Wśród nich największa recesja może dotknąć strefę euro na czele z Włochami. Spadek PKB może wynieść odpowiednio -7,5 oraz -9,1 proc.

The COVID-19 pandemic will severely impact growth across all regions. (real GDP, annual percent change)		PROJECTIONS	
	2019	2020	2021
World Output	**2.9**	**-3.0**	**5.8**
Advanced Economies	**1.7**	**-6.1**	**4.5**
United States	2.3	-5.9	4.7
Euro Area	1.2	-7.5	4.7
Germany	0.6	-7.0	5.2
France	1.3	-7.2	4.5
Italy	0.3	-9.1	4.8
Spain	2.0	-8.0	4.3
Japan	0.7	-5.2	3.0
United Kingdom	1.4	-6.5	4.0
Canada	1.6	-6.2	4.2
Other Advanced Economies	1.7	-4.6	4.5

Źródło: iimf.org/en/Publications/WEO/Issues/2020/04/14/weo-april-2020

W dalszej kolejności recesja w największym stopniu, według opracowania MFW, ma dotknąć Wielką Brytanię ze spadkiem PKB o 6,5 proc., a następnie Kanadę (-6,2 proc.) i Stany Zjednoczone. Tam PKB ma się skurczyć w 2020 r. o 5,9 proc. Jak znaczące są to wartości na tle historycznym? Ostatni kryzys, który byliśmy w stanie przeżyć i doświadczyć na własnej skórze, miał miejsce nieco ponad dekadę temu. Wtedy przez zapaść sektora finansowego również pojawiła się recesja. Zobaczmy, czy obecne wydarzenia i prognozy MFW są w ogóle porównywalne w swoich skutkach.

The Great Lockdown
The world economy will experience the worst recession since the Great Depression.

(real GDP growth, year-on-year percent change)

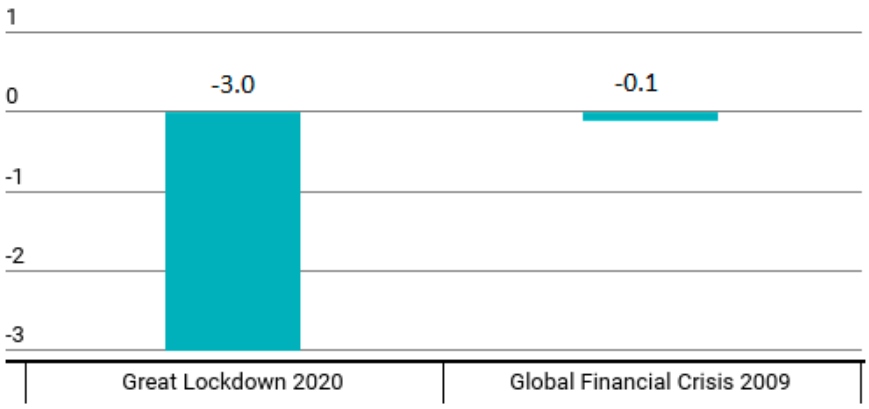

Source: IMF, *World Economic Outlook*.

INTERNATIONAL MONETARY FUND

Źródło: blogs.imf.org/2020/04/14/the-great-lockdown-worst-economic-downturn-since-the-great-depression/

Podczas Wielkiego Kryzysu Finansowego cała globalna gospodarka skurczyła się zaledwie o 0,1 proc., głównie dzięki sile gospodarek rozwijających się, do czego za chwilę przejdziemy. Tymczasem podczas obecnego zamknięcia gospodarek straty mogą sięgać aż 3 proc. światowego PKB.

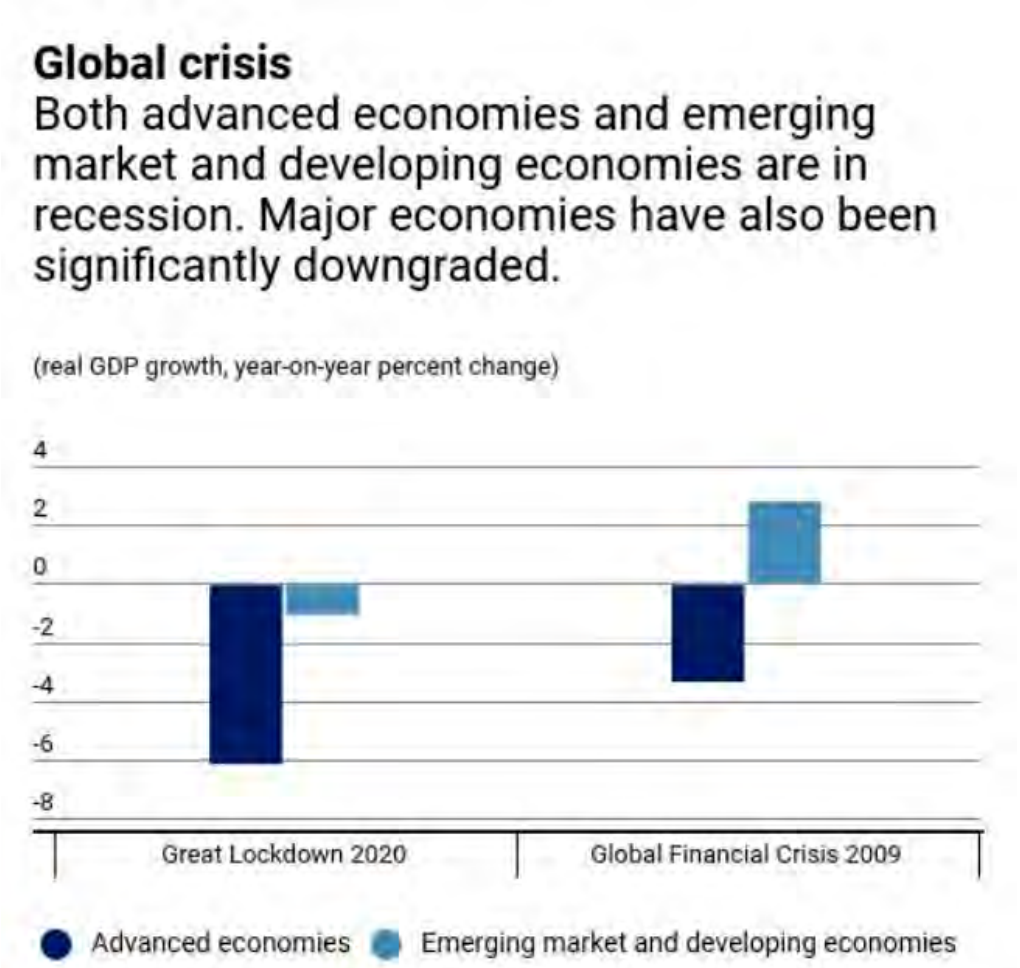

Źródło: blogs.imf.org/2020/04/14/the-great-lockdown-worst-economic-downturn-since-the-great-depression/

Zarówno gospodarki rozwinięte, jak i rozwijające się, w przeciwieństwie do wydarzeń z 2009 r. mogą wpaść w recesję. Stąd też obecny kryzys może być bardziej dotkliwy od tego sprzed ponad dekady. Dodatkowo nie wiadomo, jak sytuacja będzie wyglądać jesienią i czy nie będzie drugiej fali zakażeń koronawirusem. Wtedy gospodarki mogłyby przejść w tryb sezonowy. Większego otwarcia latem i częściowego zamknięcia zimą i tak do momentu skutecznego leczenia lub wynalezienia szczepionki.

To wszystko może nie sprzyjać takim indeksom giełdowym jak S&P 500, DJIA czy DAX (symbole US500, US30 i DE30 na platformie Conotoxia). Wyjątek może stanowić tu technologiczny indeks Nasdaq 100 (US100), w skład którego wchodzą spółki, które wręcz wydają się zyskiwać na kryzysie i epidemii oraz na tym, że pół świata zostało w domach. Dosłownie - po zamknięciu Indii globalny lockdown dotknął ponad 3,9 mld osób.

W drugiej połowie marca inwestorzy na Wall Street impulsywnie reagowali na doniesienia o kolejnych pakietach pomocowych ze strony rządów czy banków centralnych. Niemniej jednak kluczowe będą wyniki spółek oraz szacunki dotyczące ich przyszłych zysków w kolejnych kwartałach. Już teraz dochodzi do bardzo interesującego zjawiska, gdzie jeden z najprostszych wskaźników fundamentalnych, jak cena do zysku (ang. P/E ratio), a w zasadzie oczekiwania co do jego wartości w przyszłości, jest blisko szczytów sprzed epidemii.

Źródło: FactSet

Oznaczać to może, że mimo spadku, ceny akcji w indeksie S&P 500 wydają się znajdować na dość wysokim poziomie w porównaniu do wyników spółek w nim się znajdujących. To właśnie od wyników amerykańskich spółek za pierwszy oraz drugi kwartał może zależeć to, jak dalej potoczą się losy amerykańskiego rynku akcji. Na tę chwilę inwestorzy zdają się nie dostawać korzystnych wycen w odniesieniu do potencjalnego ryzyka, które wiążą się z inwestycją w akcje w okolicznościach kryzysu i epidemii oraz jej możliwego nawrotu jesienią.

Warto jednak pamiętać, że instrumenty CFD oparte o notowania indeksów giełdowych na platformie Conotoxia dają możliwość handlu zarówno na wzrost, jak i na spadek cen. Długoterminowy wykres CFD na S&P 500 może wręcz przedstawiać możliwość tworzenia się potencjalnego prawego ramienia w formacji głowy z ramionami. Taki scenariusz może być możliwy do momentu niepokonania szczytu sprzed epidemii.

Źródło: platforma Conotoxia

Surowce

W związku z epidemią największym wygranym zdaje się być złoto. To właśnie ten kruszec i jego postrzeganie przez inwestorów może spowodować, że zarówno w trakcie, jak i po epidemii złoto może nadal przykuwać uwagę. Ze względu na to, że obecnie zarówno większość walut świata, jak i obligacji, nie ma oprocentowania lub ma, ale ujemne, to właśnie złoto może być towarem pożądanym. Brak oprocentowania zrównuje je z gotówką i obligacjami, ale złoto ma swoją ograniczoną podaż i relatywnie powolny proces wydobycia i obróbki. Na drugim końcu tych cech stoi gotówka i obligacje, które można kreować jako zapis elektroniczny w nielimitowany sposób. Chociażby z tego powodu nielimitowana gotówka i jej podaż wraz z kreacją długu mogą korzystnie wpływać na popyt na złoto. Jest ono limitowane i uznawane za nośnik wartości w czasie.

Źródło: platforma Conotoxia

Długoterminowy wykres ceny uncji złota notowanej w dolarach amerykańskich od końca lat 90-tych wydaje się charakteryzować istotnym trendem wzrostowym. Oczywiście historia nie musi być tutaj wyznacznikiem, ale warto mieć szerszy pogląd na cenę tego metalu. Dodatkowo warto pamiętać, że nie trzeba posiadać złota fizycznie, aby móc posiadać ekspozycję na wzrost bądź spadek jego ceny. Może temu służyć kontrakt na różnicę kursową CFD.

Złoto może służyć również inwestorom jako potencjalne zabezpieczenie przed ewentualną przyszłą inflacją. Jak wiemy, mnóstwo pieniędzy trafi nie tylko do systemu finansowego, ale także do przedsiębiorców i ludności. To może przerodzić się w wyższą inflację w przyszłości, gdzie pieniądz papierowy będzie szybko tracić na wartości. Wtedy złoto może okazać się pewną alternatywą do przeniesienia obecnej wartości pieniądza papierowego w czasie.

Tymczasem rynkową miarą tego, czy w przewidywalnej przyszłości może pojawić się inflacja, mogą być 5-letnie oczekiwania inflacyjne dla Stanów Zjednoczonych.

Największym wygranym zdaje się być złoto.

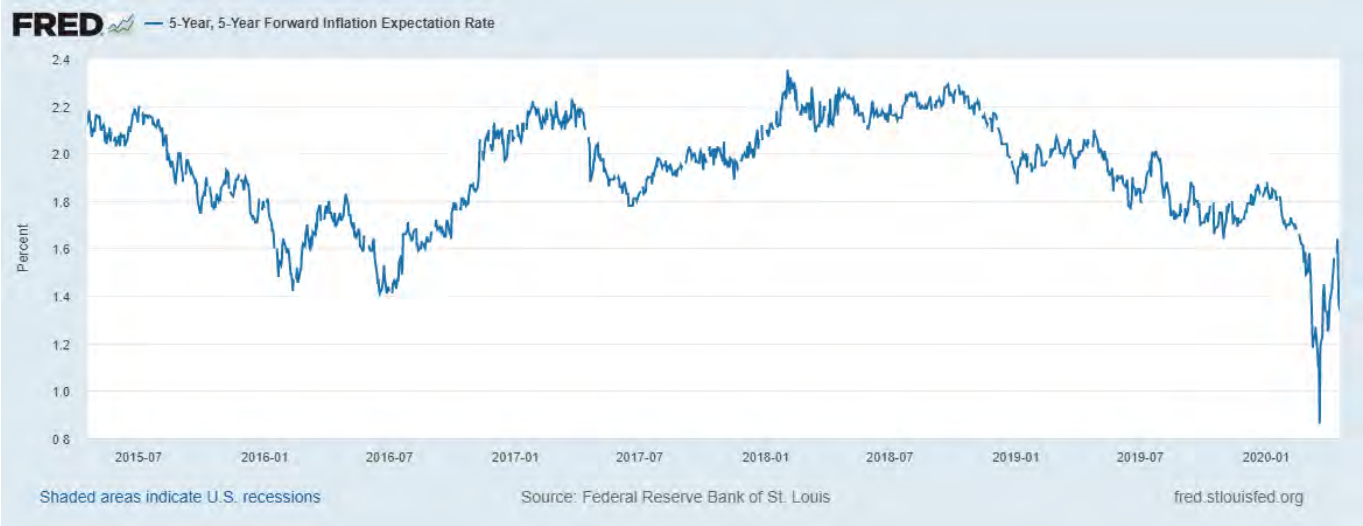

Źródło: stlouisfed.org

Jeśli wskaźnik ten zacznie systematycznie rosnąć i utrzymywać się na wyższych niż dotychczas poziomach, to może być to sygnał alarmowy mówiący o tym, że obecne wsparcie monetarne i fiskalne może wywołać powszechny wzrost cen. Wtedy dostarczony dziś gospodarce pieniądz będzie tracić na wartości i w ten sposób świat może spłacać dzisiejszą pomoc. Niemniej jednak, aby zachować wartość dzisiejszego pieniądza, jeśli inflacja się pojawi, można spojrzeć na rynek złota.

Podsumowanie

Inwestowanie w czasie jakiegokolwiek kryzysu łączy się z reguły z podwyższoną zmiennością na wielu klasach aktywów. Warto o tym pamiętać przy zarządzaniu kapitałem i wielkością transakcji oraz stosowaną dźwignią finansową. Dodatkowo w czasie kryzysu należy być bardzo czujnym i spostrzegawczym, gdyż rynki mogą być o wiele szybsze oraz mogą poruszać się w rytmie skrajnych emocji jak euforia i panika. Dla wielu traderów takie środowisko może tworzyć nowe okazje w bardzo szybkim czasie. Z kolei inwestorom, którzy wolą spokojniejsze rynki, taki zmienny okres może nie wydawać się zbyt atrakcyjny do handlu. Niewątpliwie po kilku latach względnego spokoju na rynkach finansowych i niskiej zmienności przyszedł czas na powrót do większych dziennych zmian cen i mnóstwa pomysłów na to, co jeszcze może wydarzyć się w czasie obecnego kryzysu i jak będzie wyglądać świat po jego zakończeniu.

Forex.

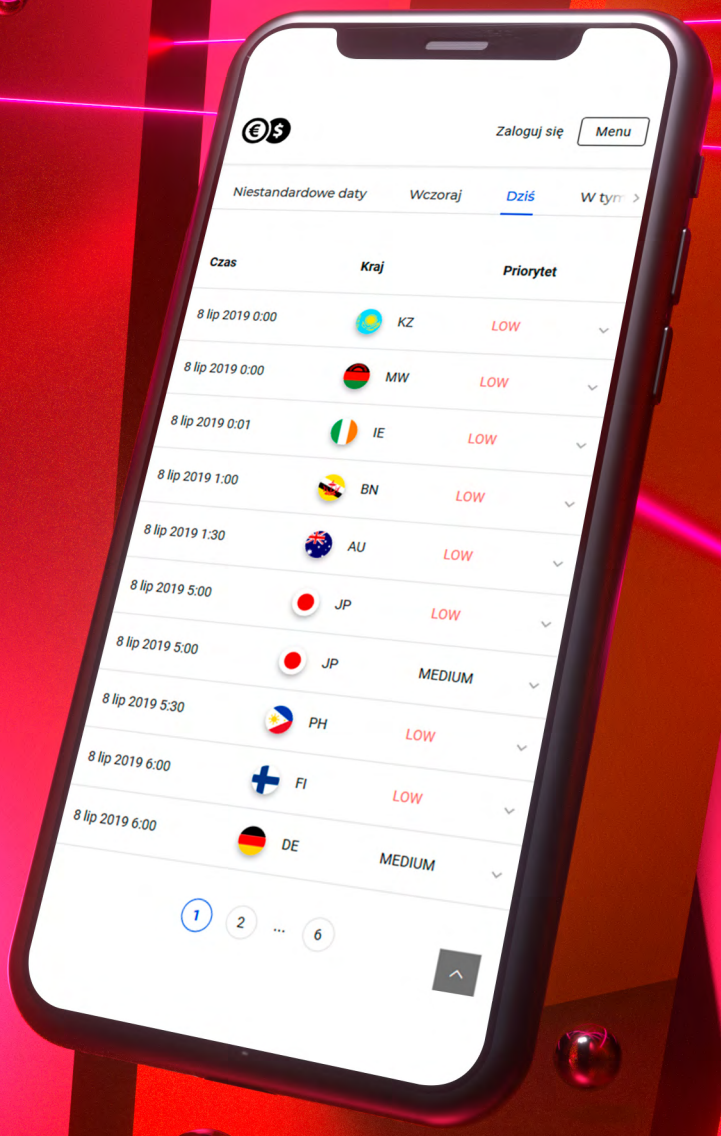

Kalendarz ekonomiczny

Bądź na bieżąco z wydarzeniami makroekonomicznymi i śledź publikacje danych, które mogą mieć wpływ na wycenę instrumentów finansowych.

Kontrakty CFD są złożonymi instrumentami i wiążą się z dużym ryzykiem szybkiej utraty środków pieniężnych z powodu dźwigni finansowej. 71.48% rachunków inwestorów detalicznych odnotowuje straty pieniężne w wyniku handlu kontraktami CFD u niniejszego dostawcy. Zastanów się, czy rozumiesz, jak działają kontrakty CFD i czy możesz pozwolić sobie na wysokie ryzyko utraty pieniędzy.